

Sygn. akt III AUa 135/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Beata Michalska (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. w Ł.

sprawy **H. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę,

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 9 grudnia 2014 r. sygn. akt V U 699/14

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

**Sygn. akt III AUa 135/15**

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony H. J. w dniu 19 marca 2014r. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z 13 listopada 2013r., odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury na podstawie art.184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( j.t.: Dz.U. z 2015r., poz.748 ze zm.). Ubezpieczony wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do świadczenia. Podniósł, że pracował nadto ( poza okresem uznanym przez organ rentowy) w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowym (...) W. K. i M. (...) Spółka jawna, Zakład Pracy (...) w P. od 1 października 1994r. do 31 grudnia 1998r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako palacz c.o.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie, jako złożonego po upływie znacznego terminu. Dodatkowo podniósł, że brak podstaw do zaliczenia wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych okresu od 1 października 1994r. do 31 grudnia 1998r., gdyż pracował wówczas w niepełnym wymiarze czasu pracy (9/10 etatu) na stanowisku strażnika dozoru mienia. Postanowieniem z 8 maja 2014r. oddalono wniosek organu rentowego o odrzucenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 9 grudnia 2014r., VU 699/14, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 października 2013r. ( pkt 1 ), orzekając o kosztach procesu (pkt 2 ).

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

H. J., ur. (...), w dniu 22 października 2013r. wystąpił o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W ocenie ZUS, na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się okresem ubezpieczenia w łącznym rozmiarze 26 lat, 2 miesiące i 15 dni, w tym 13 lat 9 miesięcy i 13 dni okresów pracy w warunkach szczególnych. Do okresów pracy w warunkach szczególnych organ rentowy zaliczył wnioskodawcy okres zatrudnienia od 19 marca 1977 roku do 31 grudnia 1990r. w Odlewni (...) na stanowisku przerabiacza mas formierskich,

Jak ustalił Sąd Okręgowy, 27 lutego 1994r. wnioskodawca uzyskał kwalifikacje do obsługi kotłów wodnych i parowych. Od 1 października 1994r. do 30 września 2004r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) W. K. i M. (...) Spółce Jawnej Zakładzie Pracy (...) w P., w tym od 1.10.1994r. do 31.12.1998r. w pełnym wymiarze czasu pracy, a później na 9/10 etatu i 3/5 etatu i od 1.02.2004r. do 30.09.2004r. ponownie w pełnym wymiarze czasu pracy. Wg ustaleń Sądu pierwszej instancji, w spornym okresie od 1 października 1994r. do 31 grudnia 1998r. wnioskodawca pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako palacz c.o. od 1 października do 15 kwietnia każdego roku i jako dozorca w pozostałym okresie. W ocenie Sądu Okręgowego, wykonywał obowiązki palacza w kotłowni przy obsłudze dwóch nieautomatyzowanych kotłów wodnych typu przemysłowego. Do jego stałych obowiązków na tym stanowisku należało ręczne zasypywanie kotłów węglem, czuwanie nad utrzymywaniem stałej temperatury w kotłach, ręczne odżużlanie kotłów. Kotłownia nie była zmechanizowana, była obsługiwana ręcznie. Kotły wodne dostarczały ciepło grzewcze oraz ciepłą wodę do jednopiętrowego budynku biurowego, dwóch budynków mieszkalnych oraz dwóch garaży, łącznie ogrzewały ok. 5000-6000m<sup>2</sup> powierzchni. Kotły pracowały 24 godziny na dobę. Kotły, które obsługiwał wnioskodawca w spornym okresie były typu KZ-5 i mogły służyć do wytwarzania pary dla celów technologicznych (przemysłowych). W ocenie Sądu Okręgowego, praca wnioskodawcy na stanowisku palacza przy obsłudze kotłów grzewczych nie różniła się od pracy palacza przy obsłudze kotłów wytwarzających parę technologiczną na potrzeby przemysłu.

W uzasadnieniu stanu prawnego przywołano art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015, poz.748 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz, okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Nadto zacytowano § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm), że za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudniania” uważa się okres wynoszący 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn; ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy uwzględnił dodatkowo jako okres pracy w szczególnych warunkach zatrudnienie w (...) w oparciu o zeznania świadków: J. B. i A. O., którzy pracowali razem z wnioskodawcą jako palacze. Na podstawie tych dowodów Sąd przyjął, że wnioskodawca w spornym okresie od 1 października do 15 kwietnia każdego roku pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako palacz c.o. w nieautomatyzowanej kotłowni przy obsłudze kotłów grzewczych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, praca wnioskodawcy jest wskazana w wykazie A będącym załącznikiem do cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. dziale XIV pod poz. 1 - prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Rodzaj kotłów ustalono na podstawie opinii biegłego ds. bhp. Biegły stwierdził, że kotły, które obsługiwał wnioskodawca, mogły służyć zarówno do produkcji pary technologicznej na potrzeby przemysłu, jak i do wytwarzania ciepła na potrzeby mieszkalne. Ponieważ kotły dostarczały ciepło dla celów mieszkalnych, a nie produkcyjnych, biegły stwierdził, że nie były to kotły typu przemysłowego. Natomiast jeżeli kocioł służy do wytwarzania pary technologicznej na potrzeby przemysłu, to jest to kocioł przemysłowy, a jeżeli ten sam kocioł służy do dostarczania ciepła grzewczego na potrzeby mieszkalne to traci on swój przemysłowy charakter. Sąd w tym zakresie nie podzielił opinii biegłego. Zdaniem Sądu biegły posłużył

się zbytnim uproszczeniem przyjmując, że o przemysłowym charakterze kotła decyduje jego wykorzystywanie. O zaliczeniu pracy palacza do pracy w szczególnych warunkach nie może decydować tylko to, czy obsługuje kocioł, który dostarcza ciepło grzewcze czy też parę technologiczną, ale to czy praca przy obsłudze tego kotła przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności jego organizmu. Decydujące zatem znaczenie mają obowiązki związane z obsługą kotłów. Uciążliwość pracy palacza jest immamentnie związana z mocą i wydajnością obsługiwanych kotłów. Dlatego ustawodawca zdecydował, iż tylko praca tych palaczy, którzy obsługują kotły przemysłowe, mogą ubiegać się o zaliczenie tej pracy do pracy w warunkach szczególnych. To ta okoliczność (większa moc kotła przemysłowego) wpływa bowiem na zakres obowiązków palacza, warunki pracy (wysoka temperatura, zapylenie) i co za tym idzie uciążliwość jego pracy. Wprawdzie biegły zeznał, że kotły obsługiwane przez wnioskodawcę były kotłami niskotemperaturowymi (max 200<sup>o</sup> C), ale powyższa okoliczność – jak wynika z dokumentacji techniczno-ruchowej kotła KZ-5 i opinii ustnej biegłego – nie stoi na przeszkodzie do wykorzystania takich kotłów na potrzeby przemysłowe do wytworzenia pary technologicznej. Skoro kotły wodne, które obsługiwał wnioskodawca, mogły być przeznaczone do wytwarzania pary technologicznej na potrzeby przemysłu, gdyż zachodziły w nich takie same przemiany fizyczne oraz reakcje chemiczne jak w kotłach wytwarzających parę technologiczną, a praca palaczy przy obsłudze tych kotłów była taka sama jak w przypadku kotłów wytwarzających parę technologiczną na cele przemysłowe, to oznacza, że mieszczą się one w definicji kotła typu przemysłowego wymienionego w wykazie A dziale XIV poz. 1. Ponieważ w/w prace wykonywał od 1 października do 15 kwietnia każdego roku, Sąd Okręgowy zaliczył mu do pracy w szczególnych warunkach cztery pełne sezony grzewcze w wymiarze 6 miesięcy i 15 dni przypadające w latach 1994/1995, 1995/1996, (...), (...) oraz pół sezonu grzewczego w 1998r. tj. od 1 października do 31 grudnia 1998r. w wymiarze 3 miesięcy . Po doliczeniu do uznanego przez organ rentowy stażu w szczególnych warunkach w wymiarze 13 lat, 9 miesięcy i 13 dni, ww. okresów w łącznym wymiarze 2 lat i 5 miesięcy, wnioskodawca legitymuje się stażem pracy w szczególnych warunkach przekraczającym 15 lat. W rezultacie Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Wyrok w całości zaskarżył organ rentowy, zarzucając:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez ustalenie, że wnioskodawca wykonywał pracę przez okres ponad 15 lat w szczególnych warunkach uprawniających do przyznania prawa do emerytury wcześniejszej , podczas gdy wnioskodawca udowodnił zatrudnienie w szczególnych warunkach w wymiarze 13 lat, 9 miesięcy i 13 dni,

-rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 32 ust. 1, 2 i 4 u.e.r.f.u.s. w zw. z § 4 ust. 1 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez błędne przyznanie , że wnioskodawca spełnia warunki do przyznania emerytury.

Podstawę wydania wyroku stanowi błędne i dowolne ustalenie Sądu Okręgowego, że wnioskodawca w ww. okresach wykonywał pracę w szczególnych warunkach przy obsłudze niezautomatyzowanych kotłów wodnych typu przemysłowego. Stanowisko Sądu Okręgowego pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza z dowodem z opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu bhp . Biegły w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości uznał, że praca jaką wykonywał wnioskodawca w spornym okresie nie była pracą wymienioną w wykazie A, tj. że wnioskodawca nie wykonywał prac niezautomatyzowanych , palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. , bowiem kotły które on obsługiwał były kotłami typu grzewczego. Jak ustalił to biegły, kotły wodne obsługiwane przez wnioskodawcę służyły wyłącznie do ogrzewania, tj. zasilaly instalację centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej w sezonie grzewczym dla celów mieszkaniowych, a zatem były kotłami grzewczymi, nie służyły zaś do zasilania instalacji technologicznych (wykorzystywanych przez cały rok ) , nie były więc kotłami typu przemysłowego.

Ustawodawca nie bez powodu dodał w określeniu rodzaju prac, zawartym w wykazie A, dział XIV poz.1, dla określenia typu kotłów przymiotnik „typu przemysłowego” celem wyeliminowania z wykazu stanowiska popularnie zwanego „palacz centralnego ogrzewania”, gdyż oczywistą cechą kotłów grzewczych jest ich obsługa sezonowa, co oznacza, że prace takie nie są wykonywane stale w okresie przebiegu pracy zawodowej palacza. Zakwalifikowanie prac wykonywanych przez wnioskodawcę przez Sąd Okręgowy jako prac wymienionych w wykazie A działu XIV Prace

różne poz. 1 jest błędne i dowolne. Zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, albowiem wnioskodawca nie udowodnił, że pracował w takich warunkach co najmniej 15 lat.

W rezultacie organ rentowy wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego jest zasadna i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku .

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015r., poz. 748 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni, jak wnioskodawca, po dniu 31 grudnia 1948 r., uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 tej ustawy ( 60 lat dla mężczyzn), jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym stanowi art. 27 ustawy, tj. 25 lat dla mężczyzn. Niezbędnym warunkiem jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa ( niesporne) . Zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) wnioskodawca winien wykazać co najmniej 15 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wymienionych w załączniku do przedmiotowego rozporządzenia. Jak wynika z cytowanych przepisów rozporządzenia i ukształtowanego na ich tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281).

Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia nabycia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i przed Sądem drugiej instancji spór zogniskował się wokół charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w (...) W. K. i M. N. S.J. Zakładzie Pracy (...) w P. w okresie od 1 października 1994r. do 31 grudnia 1998r. , ponieważ byłby to okres wystarczający do nabycia uprawnień emerytalnych ( mając na względzie okres uznany przez ZUS w wymiarze 13 lat, 9 miesięcy i 13 dni). Nadto , zgodnie z treścią stanowiska strony, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, było to jedyne zatrudnienie (oprócz uwzględnionego przez ZUS) które było wskazywane, jako praca na stanowisku objętym cyt. wykazem A. Uzasadniony jest zarzut apelacji, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego co do tego, że w spornym okresie wnioskodawca, będąc palaczem, obsługiwał kotły wodne typu przemysłowego, pozostają w sprzeczności z treścią zebranego materiału dowodowego, który jednocześnie Sąd pierwszej instancji uznał co do zasady ( z pominięciem końcowych wniosków opinii biegłego z zakresu bhp) za wiarygodny. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w art.233§1 k.p.c. obowiązkiem Sądu jest wyprowadzenie z wszechstronnie rozważonego materiału dowodowego wniosków zgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego . Przy czym "granica własnego przekonania sądu nie może naruszać podstawowej zasady logicznego powiązania wniosków z materiałem ustalonym. Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają" (zob. wyroki SN: z dnia 21 września 1965 r., II CR 253/65, OSNPG 1966, nr 1-3, poz. 11; z dnia 29 sierpnia 1974 r., I CR 338/74, Lex nr 7578; z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił - w oparciu o wiarygodne zeznania dwóch świadków, współpracowników ubezpieczonego i opinię biegłego z zakresu bhp - zakres obowiązków strony na stanowisku palacza oraz przeznaczenie obsługiwanych przez niego kotłów, ale wywiódł z tych ustaleń wadliwe wnioski co do tego, że była to praca przy obsłudze kotłów typu przemysłowego. W rezultacie błędnie przyporządkował pracę palacza c.o. wykonywaną przez wnioskodawcę, jako pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dziale XIV, poz. 1 załącznika do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r., gdzie wskazano „prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego”. Z niespornych zeznań współpracowników, palaczy c.o.: J. B. i A. O. wynika bowiem, że w ww. okresie wnioskodawca pracował w sezonie grzewczym ( od października do kwietnia ) jako palacz c.o. przy obsłudze dwóch kotłów wodnych nieautomatyzowanych, opalanych węglem i drzewem. Jak opisali świadkowie, kotły te dostarczały ciepło i ciepłą wodę do jednopiętrowego budynku biurowego, dwóch domów mieszkalnych oraz dwóch garaży. Piece, które obsługiwał ubezpieczony, służyły wyłącznie do podgrzewania wody, która miała zastosowanie do sezonowego ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych i biurowych (c.o.) oraz uzyskania ciepłej wody użytkowej (c.w.u.), a nie do wzbudzania procesów technologicznych. A zatem niespornie wnioskodawca pracował jako palacz w sezonie grzewczym w lokalnej kotłowni c.o. przy obsłudze pieców wodnych przeznaczonych wyłącznie dla celów grzewczych (w ocenie biegłego ds. bhp były to typowe piece grzewcze). Tymczasem brzmienie rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. nie pozostawia wątpliwości, że nie każda praca na stanowisku palacza jest pracą wymienioną pod poz. 1 działu XIV wykazu A będącego załącznikiem do cyt. rozporządzenia, ale tylko praca palacza kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 marca 2013 r., I UK 517/12, LEX nr 1383245, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12 czerwca 2014r., III AUa 1535/13 ).

Jak wyjaśnił biegły z zakresu bhp, kotły można dzielić ze względu na bardzo różne kryteria ( np. rodzaju paleniska, liczbę ciągów, przeznaczenia, ciśnienia pary itd.). Jednocześnie, na co zwrócił uwagę biegły w ustnej opinii uzupełniającej, z punktu widzenia treści zapisu ww. rozporządzenia istotny jest podział kotłów ze względu na ich przeznaczenie, ponieważ ustawodawca przesądził, że do prac w szczególnych warunkach zalicza się tylko pracę palaczy ( i rusztowych ) kotłów typu przemysłowego. A rodzaje kotłów ze względu na ich przeznaczenie dzielą się na kotły grzewcze ( wykorzystywane w lokalnych ciepłowniach), kotły typu przemysłowego (wykorzystywane dla celów technologicznych przemysłowych - ciepłownie i elektrociepłownie przemysłowe) oraz kotły energetyczne ( w elektrowniach dużej mocy), do obsługi których ma zastosowanie dział II cyt. wykazu A. Aby zatem prawidłowo ustalić stan faktyczny w niniejszej sprawie, należało odpowiedzieć na pytanie, czy wnioskodawca w spornym okresie był palaczem kotłów typu przemysłowego. Jak wynika z opinii biegłego ds. bhp, wnioskodawca obsługiwał typowe kotły grzewcze. Biegły ustalił typ kotła, nie można było zidentyfikować jego producenta z powodu braku tabliczek znamionowych ( nie ma zatem podstaw do jednoznacznych ustaleń, że to były kotły KZ-5) . Przy czym powyższe ustalenie nie ma w sprawie istotnego znaczenia, ponieważ - jak wyjaśnił biegłych w opinii ustnej - podział na kotły KZ-5 czy KZ-3 dotyczy mocy grzewczej ( KZ- 3 ma niższą moc grzewczą), natomiast obydwa mogą być zarówno kotłami grzewczymi lub typu przemysłowego w zależności od ich rzeczywistego przeznaczenia ( tj. jakiego rodzaju instalacje zasilają ). Wracając do zasadniczego pytania w sprawie, czy wnioskodawca obsługiwał kotły typu przemysłowego czy kotły grzewcze, należało zatem przesądzić, do jakich celów były one wykorzystywane. Kotły typu przemysłowego ( zarówno wodne, jak i parowe) służą do całorocznego zasilania w ciepło dla celów technologicznych zakładów produkcyjnych. Natomiast kotły obsługiwane przez wnioskodawcę służyły wyłącznie do celów grzewczych i nie mogły być wykorzystane do innych celów (tj. technologicznych), ponieważ nie istniały ( i nie istnieją ) instalacje technologiczne, które mogłyby zasilac. Argumentacja Sądu Okręgowego, że kotły te mogłyby służyć dla celów technologicznych – w przypadku gdyby miały odpowiednie instalacje służące do zasilania procesów technologicznych i dlatego należy uznać, że były to kotły typu przemysłowego – jest nadinterpretacją ustalonych faktów i pozostaje w sprzeczności z treścią przepisu. C.. poz.1 w dziale XIV wykazu A odnosi się bowiem wyłącznie do pracy palaczy wykonywanej przy obsłudze określonego typu kotłów ze względu na ich rzeczywiste, a nie hipotetyczne czy możliwe przeznaczenie. Dywagacje Sądu, że obsługa kotłów typu przemysłowego i kotłów grzewczych zasadniczo się nie różni, jeśli chodzi o warunki pracy, poza sezonowością pracy palacza c.o., nie może mieć istotnego znaczenia w sytuacji jednoznacznej treści przepisu oraz bezspornych ustaleń, że wnioskodawca obsługiwał kotły grzewcze

nieprzystosowane do zasilania procesów technologicznych i niewykorzystywane dla celów produkcyjnych . W świetle jednoznacznej treści wykazu A, działu XIV, poz.1 chybione są też rozważania Sądu Okręgowego, że o szczególnych warunkach pracy palacza decyduje w tym wypadku charakter tej pracy, a nie przeznaczenie ( a zatem rodzaj ) kotła, który obsługuje, ponieważ ustawodawca przesądził, iż tylko praca palacza kotła (parowego lub wodnego) typu przemysłowego jest pracą w szczególnych warunkach. Również dodatkowe argumenty co do kubatury ogrzewanych pomieszczeń czy mocy kotłów nie mają znaczenia w świetle powołanego zapisu w wykazie A. Na marginesie tylko można wskazać, że zgodnie z opinią biegłego z zakresu bhp, była to typowa lokalna kotłownia służąca do ogrzania okolicznych obiektów w sezonie grzewczym , a kotły miały stosunkowo niewielką moc cieplną ( max 200 kW każdy) .

Sumując, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia przyjęcia, że w spornym okresie wnioskodawca, jako palacz c.o. w wykonywał prace w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej, przy zastosowaniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. W świetle powyższych ustaleń i rozważań brak jest podstaw do uznania, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki konieczne do otrzymania emerytury w trybie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, skoro nie legitymuje się on co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r., a tym samym nie nabył prawa do żądanego świadczenia. Zarzut obrazy prawa materialnego okazał się uzasadniony. Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.